



WJONA BURDZANOWSKA

## Biesy za osiem dni

To postacie, w których dobro miesza się ze złem, a wielkość z podłością. Dusze mają rozdarte i martwe, niezdolne do miłości i cierpiące z powodu tej niezdolności. Nie mają dla siebie litości – ranią się. Ich los to niespełnione fascynacje, miłości i romanse. Za dziesięć dni postacie z „Biesów” Fiodora Dostojewskiego w adaptacji scenicznej Alberta Ca-

musa pojawią się przed lubelską publicznością. Spektakl reżyseruje Krzysztof Babicki; scenografię zrobił Marek Braun, kostiumy Barbara Wołosiuk, muzykę napisał Marek Kuczyński.

Na razie w Teatrze Osterwy trwają intensywne próby przed premierą. Na zdjęciu Nina Skořuba-Uryga i Henryk Sobiechart.